

Sygn. akt I ACa 404/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Leon Miroszewski (spr.)
Sędziowie:	SA Krzysztof Górski SA Tomasz Sobieraj
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Zarzycka

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2021 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa I. M. i S. M.

przeciwko (...) Bank spółce akcyjnej z siedzibą we W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 listopada 2020 r. sygn. akt I C 303/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Tomasz Sobieraj Leon Miroszewski Krzysztof Górski

Sygnatura akt I ACa 404/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 listopada 2021 roku

Powodowie I. M. i S. M. pozwem z dnia 2 marca 2015 roku (k.2-54) wnieśli przeciwko pozwanemu (...) Bank Spółce Akcyjnej we W. o:

- zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 20 730,53 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- uznanie za bezskuteczne w stosunku do powodów następujących zapisów umownych:

- § 3 ust. 2 umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 r.,
- § 2 ust. 1 umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 r.,
- § 5 ust. 5 zadnie drugie umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 r.

3. uznanie za bezskuteczne w stosunku do powodów następujących zapisów umownych:

- § 11 ust.1 lit. d umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 r.,
- § 11 ust. 1 lit. c umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 r.,

4. ewentualnie, w razie nieuwzględnienia żądania zawartego w pkt 1 i 2 pozwu, o ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 r. w całości, ewentualnie ustalenia nieważności następujących zapisów umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009r.:

- § 3 ust. 2 umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...),
- § 2 ust. 1 umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...),
- § 5 ust. 5 zadnie drugie umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...),

5. ewentualnie, w razie oddalenia żądania zawartego w pkt 1, 2 lub 4 pozwu, o oznaczenie wysokości świadczenia powodów w ten sposób, że powodowie zostaną zobowiązani do spłaty kredytu wynikającego z umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 r. w wysokości nominalnej kwoty wartości kredytu tj. w kwocie 250 000 zł wraz z marżą i oprocentowaniem właściwym dla kredytów w PLN (WIBOR) po uwzględnieniu wpłat dokonanych przez powoda na rzecz pozwanej.

W piśmie z dnia 1 kwietnia 2015 roku (k. 72) powodowie sprecyzowali, że:

1. w razie nieuwzględnienia żądania z pkt 1 pozwu, zgłaszają żądanie z pkt 4 pozwu. Natomiast w razie oddalenia żądania z pkt 4 pozwu, zgłaszają żądanie z pkt 5 pozwu,
2. w razie nieuwzględnienia żądania zawartego w pkt 2 pozwu, zgłaszają żądanie z pkt 4 pozwu. Natomiast w razie oddalenia żądania z pkt 4 pozwu, zgłaszają żądanie z pkt 5 pozwu.

Pismem z dnia 28 maja 2015 roku (k. 98) powodowie cofnęli powództwo w zakresie żądania z pkt 5 pozwu, podtrzymując powództwo w pozostałym zakresie.

Pismem z dnia 27 października 2016 roku (k. 428-442) powodowie rozszerzyli żądanie zapłaty opisane w pkt 1 pozwu o kwotę 11 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia niniejszego pisma. Ponadto zmodyfikowali kolejność roszczeń zgłaszanych jako główne i ewentualne w ten sposób, że również w razie uwzględnienia roszczenia o zapłatę wnieśli o:

1. ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 r. w całości,

2. ewentualnie, o ustalenie nieważności zapisów umownych tj.: § 3 ust. 2 , § 2 ust. 1 oraz § 5 ust. 5 zdanie drugie umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 r.

Powodowie wyjaśnili że żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu wraz z żądaniem opisanym w pkt 1 i 2 pozwu stało się żądaniem głównym, a nie ewentualnym. Ponadto w razie nieuwzględnienia żądania ustalenia nieważności umowy kredytu powodowie domagają się ustalenia, że:

1. między powodami, a pozwaną nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, mający swoją podstawę w umowie kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 i aneksów do tej umowy, z którego wynikałby obowiązek zapłaty na rzecz pozwanego kwoty kredytu większej niż 250 000 zł,
2. między powodami, a pozwaną nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, mający swoją podstawę w umowie kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 i aneksów do tej umowy, z którego wynikałby roszczenie pozwanego do wyliczenia raty kredytu w oparciu o kurs sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującego u pozwanego albo w jakikolwiek inny pozaumowny kurs franka szwajcarskiego,
3. na podstawie umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 i aneksów do tej umowy, pozwany ma względem powodów roszczenie o zapłatę odsetek umownych liczonych od kwot faktycznie wypłaconych, a nie od kwot waloryzowanych umownie kursem franka szwajcarskiego.

Pismem z dnia 27 marca 2018 roku (k. 728-729) powodowie ponownie zmodyfikowali swoje żądanie, wnosząc o:

1. ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 r. w całości,
2. zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 31 730,53 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 20 730,53 od dnia wniesienia pozwu do dnia 31.12.2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 20 730,53 od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 11 000 zł od dnia złożenia pisma powodów z dnia 27 października 2016 roku do dnia zapłaty,

ewentualnie w razie nieuwzględnienia żądania opisanego w pkt 1, powodowie wniesli o:

3. ustalenie nieważności następujących zapisów umownych:

- a) § 3 ust. 2 umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 r.,
- b) § 2 ust. 1 umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 r.,
- c) § 5 ust. 5 umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 r.

4. ustalenie, że:

- a) między powodami, a pozwaną nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, mający swoją podstawę w umowie kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 i aneksów do tej umowy, z którego wynikałby obowiązek zapłaty na rzecz pozwanej kwoty kredytu większej niż 250 000 zł,
- b) między powodami, a pozwaną nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, mający swoją podstawę w umowie kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 i aneksów do tej umowy, z którego wynikałoby roszczenie pozwanej do wyliczenia raty kredytu w oparciu o kurs sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującego u pozwanej albo w jakikolwiek inny pozaumowny kurs franka szwajcarskiego,

c) na podstawie umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 stycznia 2009 i aneksów do tej umowy, pozwana ma względem powodów roszczenie o zapłatę odsetek umownych liczonych od kwot faktycznie wypłaconych, a nie od kwot waloryzowanych umownie kursem franka szwajcarskiego

Powodowie wnieśli też o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, a na wypadek oddalenia powództwa przyznanie pełnomocnikowi powodów kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały przez nich opłacone ani w całości, ani w części. Powodowie wskazali, że żądanie zgłoszone w pkt 3-4 powyżej jest żądaniem ewentualnym, zgłoszonym na wypadek nieuwzględnienia żądania z pkt 1 pisma. Żądanie zapłaty z pkt 2 pisma jest żądaniem głównym pozwu, dochodzonym łącznie z żądaniem z pkt 1 pisma, ewentualnie w pkt 3 i 4 pisma (w przypadku oddalenia żądania opisanego w pkt 1 pisma). Żądanie pozwu określone w jego pkt 3 zostało zmienione pismem powodów z dnia 27 października 2016 roku, aktualnie powodowie dochodzą żądania określonego w pkt 4 niniejszego pisma.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k.129-172) oraz w dalszych pismach procesowych wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł powiększonych o koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł argumentując jak na k.283-296, k.623-628v, k.739-743v, k.809-822, k.854-855v.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2020 roku, sygn. akt I C 303/15 (k. 858-858v) Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział I Cywilny:

I. ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) Standardowe oprocentowanie zawarta w dniu 7 stycznia 2009 r. pomiędzy powodami a pozwaną jest nieważna w całości,

II. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 31 730,53 zł wraz z odsetkami liczonymi w następujący sposób:

- od kwoty 20 730,53 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 września 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 11 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty,

III. umorzył postępowanie w zakresie żądania ewentualnego o ustalenie wysokości świadczenia powodów,

IV. oddalił powództwo w pozostałej części,

V. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 22 140 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

VI. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 18 660,07 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd ten ustalił, że powodowie byli klientami pozwanego Banku od 2006 roku. Od tego czasu zawarli z pozwanym kilka umów kredytowych w tym m.in.: w dniu 5 października 2006 roku umowę kredytu hipotecznego nominowanego do CHF, w dniu 16 marca 2007 roku umowę kredytu hipotecznego w PLN, w dniu 12 września 2007 roku umowę kredytu hipotecznego w PLN, w dniu 27 maja 2009 roku umowę kredytu gotówkowego w PLN. W celu zdobycia środków na konsolidację zaciągniętych kredytów hipotecznych, a także w celu pozyskania dodatkowych środków finansowych na dokończenie budowy domu jednorodzinnej powodowie udali się do oddziału pozwanego banku w S.. W tamtym czasie pozwany oferował kredyty w PLN oraz kredyty nominowane do waluty CHF i euro. Powodowie zainteresowani byli kredytem w kwocie ok. 120 tys zł. Pracownik banku przedstawił powodom ofertę kredytu w PLN oraz kredytu nominowanego do CHF, przy czym w przypadku tego drugiego kredytu powodowie mieli zdolność na większą kwotę. W czasie rozmowy pracownik banku pokazywał symulację porównawczą wysokości rat w PLN oraz w walucie obcej. Aplikacja w której sporządzano symulację umożliwiała wyliczenie całkowitego kosztu kredytu i wysokości rat wg kursu

obowiązującego w banku w danym dniu. Decyzję o wyborze waluty kredytu podjęli powodowie i w dniu 18 grudnia 2008 rok złożyli wniosek kredytowy o udzielenie kredytu w kwocie 250 000 zł w walucie CHF.

Sąd Okręgowy dalej ustalił, że przed podpisaniem umowy kredytu pracownik pozwanego Banku przekazał powodom informacje na temat mechanizmu przeliczeń waluty kredytu na PLN, ryzyku zmiany stopy procentowej i ryzyku walutowym. Nie przedstawił symulacji wysokości rat i salda kredytu przy założeniu, że kurs wzrośnie do określonej znacznie wyższej kwoty, aniżeli kurs obowiązujący w dacie zawierania umowy. Poinformował powodów, że raty kredytu będą przeliczane według kursu waluty obowiązującego w dacie spłaty, a informacja o wysokości kursu będzie udostępniona na stronie internetowej banku. Powodowie podpisali w dniu 18 grudnia 2008 r. oświadczenie, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej, polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartości całego zaciągniętego zobowiązania. Oświadczyli także, że zostali poinformowani o kosztach obsługi kredytu w wypadkach niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej tj. możliwości wzrostu raty kapitałowo - odsetkowej.

W dniu 7 stycznia 2009 roku I. M. i S. M. zawarli z (...) Bank S.A we W. umowę kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) standardowe oprocentowanie. Zgodnie z postanowieniami umowy bank udzielił powodom kredytu w kwocie 250 000 PLN nominowanego do waluty CHF przeznaczonego na sfinansowanie spłaty kredytu zaciągniętego w banku na cele mieszkaniowe, którego pierwotnym celem było nabycie działki budowlanej oraz sfinansowanie budowy domu jednorodzinnego w S. przy ul. (...). Kredyt miał być wypłacony w 3 transzach w złotych polskich (PLN) według kursu kupna CHF obowiązującego w dniu uruchomienia całości środków lub poszczególnych jego transz (§2 ust.1, §3 ust.2). Spłata kredytu miała następować w równych 269 miesięcznych ratach według harmonogramu spłat zmieniającego się i przekazywanego kredytobiorcom co 6 miesięcy (§2 ust.2, §5). Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na CHF stosownie do postanowień umowy (§5 ust.3). Raty kredytu wraz z należnymi odsetkami płatne były w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość CHF na rachunek kredytu wskazany w umowie. Jako datę spłaty raty kredytu przyjmowano datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych miała być przeliczana na CHF według kursu sprzedaży obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków (§5 ust.5). Oprocentowanie kredytu było zmienne jednak nie mogło być wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego obowiązującego w dniu, w którym naliczane miało zostać oprocentowanie. Oprocentowanie równało się sumie stopy bazowej LIBOR 6M obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy oraz stałej marży banku wynoszącej 2,93% w stosunku rocznym. Na dzień podjęcia decyzji kredytowej oprocentowanie wynosiło 3,73% w stosunku rocznym (§2 ust.3). Zmiana oprocentowania następowała co 6 miesięcy w poprzez zmianę wysokości stopy bazowej stanowiącej część składową oprocentowania na stopę bazową obowiązującą w dniu dokonania zmiany oprocentowania.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu były: (1) hipoteka kaucyjna do kwoty 500 000 PLN na nieruchomości położonej przy ulicy (...) w S., dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), (2) weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową, (3) cesja wraz z polisą ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, (4) wskazanie Banku jako pierwszego uposażonego z tytułu ubezpieczenia na życie kredytobiorcy w (...) Towarzystwie (...) S.A (...) do wysokości całkowitego zadłużenia z tytułu umowy kredytu - zgodnie z deklaracjami podpisanymi przez powodów w dniu 7 stycznia 2009 roku. Udzielając zgody na przystąpienie do ubezpieczenia grupowego powodowie uposażyli pozwanego bank do odbioru świadczenia do wysokości wskazanej w polisie na wypadek ich śmierci oraz całkowitej niezdolności do pracy. W związku z zawarciem przez powodów polisy ubezpieczenia na życie Bank zrezygnował z pobrania prowizji przygotowawczej.

Umowa przewidywała, że w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę terminu spłaty zobowiązań wobec banku wynikających z umowy kredytu, spłaty raty kredytu w kwocie niższej niż określona w harmonogramie spłat, pozwany Bank w dniu następnym przeniesie niespłaconą kwotę na rachunek zadłużenia przeterminowanego. Od niespłaconej w terminie raty kredytu bank pobierze odsetki w wysokości dwukrotności aktualnej stopy oprocentowania kredytu począwszy od dnia następnego po dniu wymagalności raty. Bank zastrzegł sobie prawo wypowiedzenia umowy

kredytu przed terminem ostatecznej spłaty z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia w następujących przypadkach:

- jeżeli kredytobiorca nie zapłaci w terminach określonych w harmonogramie spłaty pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności,
- nieustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu a w szczególności hipoteki w wyznaczonym terminie,
- postępowania niezgodnego z postanowieniami umowy, a w szczególności §11, §12 i §6 ust.10,
- utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej,
- zbycia lub obciążenia całości lub części przedmiotu kredytowania lub przedmiotu zabezpieczenia bez uzyskania zgody Banku,
- podjęcia przez kredytobiorcę działania pozbawiającego lub ograniczającego prawa kredytobiorcy do przedmiotu kredytowania lub zabezpieczenia,
- złożenia przez kredytobiorcę fałszywych dokumentów lub danych stanowiących podstawę udzielenia kredytu,
- złożenia niezgodnych z prawdą oświadczeń , w tym dotyczących prawnego zabezpieczenia kredytu,
- powzięcia przez bank wiadomości o wskazaniu innego uposażonego w miejsce banku z tytułu ubezpieczenia na życie kredytobiorcy.

W dniu zawarcia umowy powodowie ponownie podpisali oświadczenie, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej, polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartości całego zaciągniętego zobowiązania. Oświadczyli też, że zostali poinformowani o kosztach obsługi kredytu w wypadkach niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej tj. możliwości wzrostu raty kapitałowo – odsetkowej. Umowa o kredyt zawarta została z powodami jako konsumentami, za pomocą ustalonego wzorca umowy, a treść zapisów nie była z nimi indywidualnie ustalana. Przedmiot kredytowania nie był związany z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W dacie zawierania umowy z powodami w pozwanym banku obowiązywała „Procedura obsługi kredytów i pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A.”, która przewidywała, że podczas pierwszej rozmowy doradca prezentuje klientowi ofertę kredytu, zapoznaje klienta z aktualnym oprocentowaniem obowiązującym w banku dla poszczególnych walut, możliwością zaciągnięcia kredytu na wskazany cel, przy czym w pierwszej kolejności powinny być oferowane kredyty w złotych. W trakcie rozmowy należało przekazać klientowi wszelkie informacje na temat ryzyka walutowego i ryzyka stopy procentowej. W banku obowiązywała „Procedura udzielania informacji o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej”, zgodnie z którą jako priorytet w sprzedaży kredytów hipotecznych przyjęto ofertę w PLN. Oferta ta miała być rekomendowana w trakcie każdej, zarówno osobistej jak i telefonicznej rozmowy z klientem. Pracownik powinien przekazać wszelkie informacje na temat ryzyka walutowego i ryzyka stopy procentowej niezbędne dla podjęcia przez klienta decyzji o wyborze produktu kredytowego. Aby wykonać powyższe zalecenie pracownik powinien zapoznać się z treścią informatora sporządzonej przez Fundację Na Rzecz (...); sporządzić i przekazać klientowi symulację kredytową, przekazać klientom broszurę – „Informacja o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytów hipotecznych” oraz wyjaśnić informacje w niej zawarte; przyjmując od klientów oświadczenie, które należy dołączyć do wniosku kredytowego. W treści Informacji o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców wskazano, że kredyty walutowe na pierwszy rzut oka wydają się bardziej korzystne niż kredyty złotowe, lecz generują dodatkowe koszty i ryzyko w postaci ryzyka kursowego i ryzyka stopy procentowej. Wyjaśniano, że dokonując wypłaty kredytu w złotych, bank przelicza kwotę udzielonego kredytu walutowego na PLN. Do przeliczenia stosuje kurs zakupu waluty, tak jakby pożyczkodawca odkupił od klienta tą walutę, równowartość której płaci w złotych. Przy spłaceniu kredytu odbywa się to w odwrotnym kierunku. Kiedy klient zapłaci ratę w złotych, bank to przeliczy na walutę według kursu sprzedaży waluty, jakby sprzedał klientowi walutę potrzebną do zapłacenia kolejnej raty.

Wielkość różnicy między kursem zakupu i sprzedaży instytucje finansowe określają dowolnie. Kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży i stanowi to dodatkowy koszt kredytu. Ponadto wskazano, że raty miesięczne kredytów walutowych częściej niż kredytów złotych i w większym stopniu mogą się wahać. Zmiany kursu walutowego i stopy procentowej mogą spowodować że początkowo tańszy kredyt walutowy może stać się znacznie droższy w obsłudze niż kredyt złotówkowy. Z drugiej strony możliwa jest też sytuacja, że będzie on tańszy, ale nie sposób przewidzieć tego z góry. Z tego względu na kredyt walutowy powinni decydować się klienci świadomi ryzyka, jakie jest z nim związane, i warto przekalkulować czy dochody pozwolą na obsłużenie kredytu także wtedy gdy raty wzrosną do poziomu analogicznego jak przy kredytach złotych. Treść broszury wyjaśniała na czym polega ryzyko walutowe (kursowe) i ryzyko stopy procentowej. Odnośnie ryzyka walutowego wskazano, że ponoszone jest przez kredytobiorcę w związku z możliwością wystąpienia zmiany kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt. Na wykresie przedstawiono w sposób poglądowy jak kształtował się kurs euro i CHF w stosunku do złotego w latach 2000 r. – 2005 r. Wynikało z niego, że do połowy 2004 r. złoty, słabł natomiast w dwóch kolejnych latach się umacniał. Ponadto wskazano, że biorąc pod uwagę znaczące wahania kursów walutowych obserwowanych w ostatnich latach, kształtowanie się wysokości rat w przypadku kredytów walutowych obarczone jest niepewnością. W odniesieniu do ryzyka stopy procentowej wyjaśniono, że według stanu na marzec 2006 r. oprocentowanie kredytu w CHF jest o połowę niższe niż kredytów udzielanych w złotych, lecz warto jest obserwować przebieg trendów. Na wykresie przedstawiono w sposób poglądowy jak kształtowała się wysokość stóp procentowych WIBOR 3M, stopy referencyjnej oraz inflacji w okresie styczeń 2002 – październik 2005. Wyjaśniono, że oprocentowanie kredytu walutowego, a zatem i odsetki od kredytów walutowych mogą się zmienić z powodu wahaniami poziomu zagranicznych stóp procentowych. „Procedura obsługi kredytów i pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A.” przewidywała również przeprowadzenie symulacji dotyczącej wpływu zmian kursu waluty i/lub zmiany stopy procentowej na wysokość rat kapitałowo odsetkowych. Model symulacji pozwalał na wyliczenie wysokości raty kapitałowo odsetkowej w przypadku wzrostu oprocentowania o określoną liczbę punktów bazowych oraz w przypadku wzrostu kursu waluty o określoną kwotę.

W 2009 r. w pozwanym banku obowiązywała uchwała zarządu (...) określająca zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży walut w (...)Bank. S.A., która przewidywała że:

- dla kredytów i pożyczek nominowanych wprowadza się tabelę kursów walut CHF, euro, USD w złotych obejmującą kursy kupna walut (dla rozliczania nowo uruchamianych kredytów) oraz kursy sprzedaży walut (dla spłaty kredytów),
- kursy walut obowiązujące w tabeli ustalane są na podstawie kursu z rynku międzybankowego w momencie generowania tabeli z uwzględnieniem marży banku,
- kurs rynkowy kupna i sprzedaży dla EUR/PLN ustalany jest na podstawie obowiązującego w momencie generowania tabeli kursu kupna i sprzedaży na rynku międzybankowym,
- kurs rynkowy kupna i sprzedaży dla pozostałych par walut WALUTA/PLN równy jest kursowi krzyżowemu wyliczonemu z wyznaczonego kursu kupna sprzedaży EUR/PLN i średniej arytmetycznej kursów kupna i sprzedaży WALUTA/EUR (lub EUR/WALUTA),
- kursy kupna ustalane są na początku każdego dnia roboczego między godziną 7.45 a 8.15 na podstawie bieżących kwotowań z rynku walutowego. Kurs kupna (...) Banku S.A. ustalany jest poprzez obniżenie rynkowego kursu kupna o 3,5% marży i zaokrąglany do 3 miejsc po przecinku. Kursy kupna na sobotę wyznaczane są o godzinie 15.00 w ostatnim dniu roboczym poprzedzającym sobotę, na którą ustalone są kursy, na podstawie aktualnych kursów rynkowych obniżonych o 4,0 % marży. Kursy wprowadzane są do systemów informatycznych Banku. Informacyjnie Tabela z kursami kupna przekazywana jest do Departamentu IT w celu publikowania kursów na stronie internetowej (...) Banku S.A. Ustalone kursy kupna obowiązują przez cały dzień roboczy;
- kursy sprzedaży ustalane są w każdym dniu roboczym między godziną 7.45 a 8.15 na podstawie bieżących kwotowań z rynku walutowego. Kurs sprzedaży ustalany jest poprzez podwyższenie rynkowego kursu sprzedaży o 3,5% marży i zaokrąglany do 3 miejsc po przecinku. Kursy wprowadzane są do systemów informatycznych Banku.

Informacyjnie Tabela z kursami sprzedaży przekazywana jest do Departamentu IT w celu publikowania kursów na stronie internetowej (...) Banku S.A. Ustalone kursy sprzedaży obowiązują w następnym dniu roboczym przez cały dzień.

Kwota kredytu w łącznej kwocie 250 000 zł została powodom wypłacona w PLN w trzech transzach: I transza w dniu 12 stycznia 2009 r. wg kursu kupna z tego dnia (2,56200) w kwocie 115 428,42 zł (w tym 105 728,42 zł wypłata kredytu, 1100 zł opłata za zwiększone ryzyko banku, 8 600 zł koszty ubezpieczenia); II transza w dniu 2 kwietnia 2009 r. wg kursu kupna z tego dnia (2,85900) w kwocie 80 000 zł; III transza w dniu 29 maja 2009 r. wg kursu kupna z tego dnia (2,86600) w kwocie 54 571,58 zł.

W dniu 3 września 2012 roku strony zawarły aneks do ww. umowy kredytu, zgodnie z którym Bank umożliwiał kredytobiorcom dokonywanie spłaty kredytu także w walucie CHF i udostępniał rachunek bankowy do spłat w CHF. Ponadto aneks regulował, iż Bank ustala Tabelę kursową w oparciu o bieżące kursy walutowe dostępne na międzybankowym rynku walutowym w momencie jej sporządzenia. Tabela kursowa ustalana jest każdego dnia roboczego na początku dnia, przy czym dla danej Tabeli kursowej kursy kupna miały obowiązywać przez cały dzień roboczy, a kursy sprzedaży (...) Bank S.A miały obowiązywać w następnym dniu roboczym przez cały dzień. Ponadto aneks określił pojęcie „spreadu” jako różnicę między odpowiednim kursem w Tabeli kursowej, a kursem dostępnym na międzybankowym rynku walutowym obliczanej przez bank na podstawie ustalonej wartości procentowej. Aneks stanowił również, że aktualne kursy kupna i sprzedaży walut obowiązujące w banku i ustalone przez bank są publikowane w tabeli kursowej kupna i sprzedaży walut dostępnej na stronie internetowej banku – (...) Pozostałe postanowienia umowy pozostały bez zmian.

W dniu 28 grudnia 2012 roku strony zawarły kolejny aneks do umowy. Aneks przewidywał zmianę przedmiotu dotychczasowego zabezpieczenia hipotecznego poprzez udzielenie zgody na wykreślenie dotychczasowej hipoteki i ustanowienie jej na innej nieruchomości przy ulicy (...), działka nr (...) dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą nr (...)

Powodowie dokonywali regularnie spłaty rat kredytu w PLN. W okresie od 2 lutego 2009 roku do 27 stycznia 2020 roku uścili na rzecz Banku łącznie kwotę 216 868,53 zł co stanowi równowartość 59 988,74 CHF po przeliczeniu wg kursu sprzedaży stosowanego przez pozwanego.

Przy przyjęciu, że kredyt udzielony powodom jest kredytem złotowym, kwota kapitału wynosi 250 000 PLN; kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która ulega zmianie według zasad określonych w § 2 umowy i przy uwzględnieniu rat spłacanych przez powodów kwoty wpłacone przez powodów na rzecz pozwanego w wykonaniu umowy kredytu według stanu na dzień 3 sierpnia 2017 r., przewyższały sumę wymagalnych rat kredytu o 40 933,94 PLN.

Przy przyjęciu, że kredyt udzielony powodom jest kredytem nominowanym do waluty obcej, kwota kapitału kredytu wynosi 250 000 PLN i stanowi równowartość 92.076,87 CHF; kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która ulega zmianie według zasad określonych w § 2 umowy; wysokość rat kapitałowo-odsetkowych jest liczona od kwoty kapitału nominowanego do waluty CHF według kursu kupna obowiązującego w banku w chwili zawierania umowy i przy uwzględnieniu rat spłacanych przez powodów kwoty wpłacone przez powodów na rzecz pozwanego w wykonaniu umowy kredytu według stanu na dzień 3 sierpnia 2017 r., przewyższały sumę wymagalnych rat kredytu o 51.195,53 PLN.

Przy przyjęciu, że kredyt udzielony powodom jest kredytem nominowanym do waluty obcej, kwota kapitału kredytu wynosi 250 000 PLN i stanowi równowartość 92.076,87 CHF; kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która ulega zmianie według zasad określonych w § 2 umowy; wysokość rat kapitałowo-odsetkowych jest liczona od kwoty kapitału nominowanego do waluty CHF według kursu kupna obowiązującego w banku w chwili uruchomienia kredytu lub jego poszczególnych transz i przy uwzględnieniu rat spłacanych przez powodów kwoty

wpłacone przez powodów na rzecz pozwanego w wykonaniu umowy kredytu według stanu na dzień 3 sierpnia 2017 r., przewyższały sumę wymagalnych rat kredytu o 34.048,19 PLN.51.195,53 PLN.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, zeznań świadka i powodów. Dowody z dokumentów Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne. Ich autentyczność ostatecznie nie była podważana przez strony. Świadek jako osoba zawodowo związana z pozwanym bankiem prezentowała Sądowi Okręgowemu informacje dotyczące głównie praktyki stosownej przez bank przy zawieraniu umów kredytu hipotecznego, nie pamiętała jednak szczegółowych informacji odnośnie zawierania umowy kredytu z powodami. Zarówno zeznania świadków, jak powodów, Sąd Okręgowy ocenił jako wiarygodne, gdyż nie zawierały one istotnych sprzeczności. Wyjątek stanowi kwestia przekazania przez pracownika banku powodom informacji na temat stabilności waluty CHF. Świadek okoliczności tej zaprzeczyła, a przeciwnie twierdzenia powodów nie znalazły pokrycia w innych obiektywnych dowodach. Za przekonującą Sąd Okręgowy uznał także opinię biegłego M. G.. Sporządzona została ona w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez osobę kompetentną i dysponującą odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Zawarte w opinii wnioski zostały logicznie uzasadnione, a proces rozumowania biegłego skutkujący sformulowaniem przedstawionych w sprawie wniosków został szczegółowo, logicznie i racjonalnie wyjaśniony. Warianty wyliczeń przedstawione przez biegłego nie stały się ostatecznie podstawą dokonania ustaleń faktycznych w sprawie z uwagi na ustalenie nieważności umowy, co jednak nie dyskredytuje poprawności tej opinii.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w znacznej części. Nie miał wątpliwości, że powodowie posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy (art. 189 k.p.c.), bowiem tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powodów i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w sposób pełny zaspokoić ich interes prawny.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał na konsumencki charakter kwestionowanej umowy kredytu z uwagi na status powodów. Stwierdził, że zaciągnięty kredyt był przeznaczony na cele mieszkaniowe i nie miał związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. W związku z powyższym uznał, że kluczowym przy rozstrzygnięciu o zasadności zgłoszonych roszczeń było zastosowanie regulacji zawartych w dyrektywie Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz dorobku orzeczniczego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Sąd I instancji nie podzielił najdalej idącego zarzutu nieważności umowy podnoszonego przez powodów, w kontekście naruszenia normy art. 69 prawa bankowego. Sporna umowa odnosi wysokość wypłacanej oraz spłacanej kwoty do kursu franka szwajcarskiego (CHF). Przeliczenie kwoty kredytu pozwala na wyrażenie wierzytelności wynikającej z umowy w walucie obcej, a tym samym na udzielenie kredytu oprocentowanego stopami właściwymi dla tej waluty. Taki mechanizm zdaniem Sądu Okręgowego nie stoi w sprzeczności z istotą umowy kredytowej. Wskazał ten Sąd, że ustawodawca w aktach prawnych, wydanych już po dacie zawarcia przedmiotowej umowy, dwukrotnie regulował obowiązki i uprawnienia wiążące się z umowami kredytu indeksowanego i denominowanego (ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984 oraz ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami Dz.U. z 2017 r. poz. 819). Zdaniem Sadu I instancji racjonalny ustawodawca nie wprowadzałby regulacji dotyczących umów uznawanych przez siebie za nieważne.

Sąd Okręgowy zastrzegł, że odrębną kwestią jest ocena zgodności przyjętej w umowie metody ustalania kursu waluty obcej z normami prawa cywilnego dotyczącego wzorców ochrony konsumenta jako strony umowy. Pozwany bank, jako przedsiębiorca, posługiwał się przy zawieraniu umowy wzorcem umownym. Powodowie zanegowali fakt indywidualnego ustalenia z nimi postanowień umowy. Wykazanie tego faktu spoczywało zgodnie z art. 385[1] § 4 k.c. na pozwanym. Nie przedstawił on jednak dowodów, że jakiegokolwiek postanowienia umowne, w tym również te dotyczące spreadu walutowego, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień. Nie potwierdzają tego zwłaszcza zeznania świadka S. B. ani też treść obowiązującej u pozwanego „Procedury obsługi kredytów i pożyczek hipotecznych

przez (...) Bank S.A.” W procedurze tej brak jest jakichkolwiek zapisów odnoszących się do możliwości i zasad negocjowania poszczególnych postanowień umownych.

Sąd Okręgowy wskazał, że postanowienia zawarte w § 3 ust. 2, § 2 ust. 1 i § 5 ust. 5 zdanie drugie umowy zawierają tzw. klauzule spreadowe, które wielokrotnie były przedmiotem analizy w orzecznictwie. W judykaturze ugruntowana jest ocena jako abuzywnych klauzul waloryzacyjnych odwołujących się do kursu waluty ustalanego przez kredytujący bank bez wskazania w umowie szczegółowych zasad jego ustalania. Postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) odsyłając do tabel ustalanych jednostronnie przez bank (przedsiębiorcę) traktowane być powinny jako kształtujące sytuację konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające jego interesy. Jako takie klauzule zatem muszą być uznane za niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385[1] k.c.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że klauzula spreadowa w kształcie przyjętym w umowie stron będzie kwalifikowana jako abuzywna niezależnie do tego, czy uzna się ją za postanowienie określające główne świadczenie stron, czy też nie. W pierwszym przypadku klauzula przewalutowania może podlegać badaniu pod kątem abuzywności, jeżeli nie została wyrażona w jednoznaczny sposób. Dokonując oceny postanowienia spreadowego jako określającego główny przedmiot umowy określać należy, czy konsument na podstawie jego treści mógł oszacować kwotę, którą będzie musiał świadczyć w przyszłości. Według Sądu Okręgowego, w realiach niniejszej sprawy takie oszacowanie nie było możliwe. W umowie nie przedstawiono mechanizmu ustalania kursów przez bank. Nie było możliwe antycypowanie sposobu ustalenia kursu w przyszłości ani weryfikacja zgodności z umową sposobu ustalenia kursu. Z zakwestionowanych przez powodów postanowień wynika, że przeliczanie zarówno transzy, jak i raty kredytu miało odbywać według tabeli kursowej banku. Tym samym bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości tak kwoty wypłaconej z tytułu kredytu, jak i raty kredytu nominowanego kursem CHF. W umowie nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski.

Sąd Okręgowy ocenił, że bank przed zawarciem umowy nie przedstawił rzetelnie możliwości znacznych wahań kursu franka szwajcarskiego. Z zeznań powodów wynika co prawda, że zostali oni poinformowani o ryzyku kursowym, lecz pracownik banku nie przedstawił symulacji wysokości rat i salda kredytu przy założeniu, że kurs wzrośnie do znacznie wyższej kwoty, aniżeli kurs obowiązujący w dacie zawierania umowy. Zeznania powodów w tym zakresie nie są sprzeczne z zeznaniami świadka S. B.. Świadek nie pamiętała, aby przedstawiano klientom symulacje, które pokazywały jak zmieni się wysokość raty i saldo kredytu, jeśli kurs CHF wzrośnie dwukrotnie. Świadek wskazywała zresztą, że ona sama uważała CHF za walutę stabilną. Z treści oświadczenia powodów wynika, że przekazana im informacja sprowadzała się do tego, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartości całego zaciągniętego zobowiązania oraz że w wypadkach niekorzystnej zmiany kursu waluty oraz zmiany stopy procentowej istnieje możliwość wzrostu kosztów obsługi kredytu tj. raty kapitałowo – odsetkowej. Na podstawie tego oświadczenia nie sposób ustalić jaki zakres wahań stóp procentowych i kursu waluty był przedmiotem symulacji.

Powyższej oceny Sądu Okręgowego nie zmienił również przedstawiony przez pozwanego dowód w postaci broszury dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne zatytułowanej: Informacja o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytów hipotecznych. Po pierwsze, żaden ze świadków nie potwierdził, że powodowie taką broszurę faktycznie dostali. Po drugie, w broszurze tej nie zamieszczono żadnych symulacji modelowych obrazujących wpływ zmian oprocentowania kredytu i kursu waluty na wysokość miesięcznych rat kapitałowo – odsetkowych dla kredytu w kwocie 250 000 zł ani też w jakiegokolwiek innej kwocie. Sposób przedstawienia informacji nie pozwalał na zobrazowanie, w jaki sposób będzie się kształtowało zadłużenie powodów przy założeniu, że kurs franka szwajcarskiego wzrośnie o konkretną wartość. Zdaniem Sądu Okręgowego powodowie powinni byli otrzymać informację w dwóch wymiarach: poprzez wskazanie nieograniczonego charakteru ryzyka walutowego (z naciskiem na słowo „nieograniczone”) oraz konkretnych przykładowych kwot - wskazanych wyżej wartości raty i salda

charakteryzujących dany kredyt. Skoro zaś obie wartości są uzależnione od kursu waluty obcej, należało także wskazać możliwy do określenia poziom kursu waluty CHF. Tego jednak pozwany bank nie uczynił.

Sąd Okręgowy zastrzegł, że nie może stanowić argumentu wyłączającego bezprawność klauzuli odwołanie się do art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) w zw. z art. 69 ust. 4a ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 sierpnia 2011 r. Ustawa ta weszła w życie po dacie podpisania umowy będącej przedmiotem sporu. W orzecznictwie wyrażono zaś stanowisko, że wejście w życie tych przepisów nie wyłącza możliwości powoływania się na abuzywność klauzul związanych z niejasnym i jednostronnym sposobem określania kursu waluty, po jakim ma być dokonywana spłata, zawartych w umowach kredytowych, które podpisane i realizowane były jeszcze przed wejściem w życie tej nowelizacji.

Sąd ten wyjaśnił, że w orzecznictwie TSUE przyjmuje się wykładnię dyrektywy 93/13/EWG istotnie wpływającą na sposób i kierunki wykładni prawa krajowego dotyczącego skutków stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego zawartego w umowie z konsumentem. W wyroku z 14 marca 2019 r., *Dunai v. Erste Bank Hungary ZRT*. C-118/17 przyjęto, że przepis art. 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG wymaga, by przepisy prawa krajowego interpretowane były w taki sposób, żeby skutkiem wyeliminowania klauzuli umownej o nieuczciwym charakterze było przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej znajdowałby się konsument w przypadku braku istnienia tego nieuczciwego warunku. Jeśli zostanie stwierdzone, że warunek jest nieuczciwy, a umowa bez takiego warunku nie może dalej istnieć, przepis art. 6 dyrektywy wymaga takiej interpretacji norm prawa krajowego, która pozwoli na stwierdzenie nieważności umowy także w przypadku, gdy prawo krajowe sankcji nieważności nie przewiduje. Z kolei w wyroku z dnia 3 października 2019 r., w sprawie o sygn. C 260/18, *Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG*, przyjęto, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nieuczciwe postanowienia w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że umowa pozostaje wiążąca dla stron na tych samych warunkach, jeżeli może obowiązywać bez nieuczciwych postanowień. Trybunał wskazał, że przepis art. 6 Dyrektywy sam nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie sądowi krajowemu zgodnie z krajowym porządkiem prawnym. Jednocześnie podkreślił, że jeżeli sąd w danej sprawie uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. W ocenie Sądu Okręgowego z taką sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że głównym świadczeniem ze strony banku było oddanie kwoty kredytu do dyspozycji powodów, a głównym świadczeniem powodów – obowiązek zwrotu kredytu w ustalonym przez strony terminie. Konstrukcja umowy powodowała, iż kwota kredytu wyrażona w PLN po uruchomieniu kredytu przeliczona została na walutę CHF, od tej kwoty w walucie obcej wyliczano wysokość rat, a następnie każdą ratę przeliczano z waluty obcej na walutę polską. Klauzula waloryzacyjna stanowiła zatem element określający wysokość świadczeń kredytobiorców. Bank nie byłby w stanie określić rzeczywistej wysokości raty kredytu podlegającej spłacie w PLN bez odwołania się do klauzuli indeksacyjnej. Jednocześnie kredytobiorcy nie byłiby w stanie spełniać świadczenia w PLN w przypadku braku przeliczenia rat z CHF na PLN z zastosowaniem kursu walut z bankowej tabeli kursów. Oznacza to, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Nie uszło uwadze Sądu Okręgowego, że Trybunał dopuszcza zarządzenie przez sąd krajowy unieważnieniu umowy poprzez zastąpienie ich przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mającego zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Niemniej art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów. W rezultacie, nie można zastępować zawartych w umowie postanowień niedozwolonych przez odwoływanie się do reguł ogólnych. Działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona

w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu. Należy zatem dążyć do osiągnięcia stanu niezwiązania konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym (na ile to możliwe) utrzymaniu w mocy umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.) Na tle rozstrzygnięć TSUE wykluczone jest jako sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13, zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP. Reasumując, Sąd Okręgowy przyjął że art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie stoi na przeszkodzie zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umownego wspomnianym przepisem dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie w razie wyrażenia na to zgody przez strony, jednak jedynie wówczas, gdy usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, wbrew woli konsumenta, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki.

Sąd Okręgowy skonstatował zatem, że to przede wszystkim od świadomego wyboru konsumenta zależy kierunek rozstrzygnięcia sądu. Kredytobiorca może domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiązających go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości. Dlatego też sporna umowa powinna być uznana za nieważną w całości, chyba że konsumenci (powodowie) oświadczyliby wyraźnie, iż wyrażają wolę utrzymania jej w mocy. Reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika powodowie konsekwentnie przez całe postępowanie domagali się uznania spornej umowy za nieważną, najpierw jako roszczenie ewentualne, a następnie roszczenie główne. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy nie doszukał się podstaw do przyjęcia, że interes konsumenta przemawia za decyzją o utrzymaniu umowy w mocy bez postanowień abuzywnych.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) z dnia 7 stycznia 2009 r. zawarta pomiędzy powodami a pozwanym Bankiem jest nieważna w całości (pkt I wyroku).

Za uzasadnione Sąd Okręgowy uznał także zgłoszone roszczenie o zapłatę. Konsekwencją stwierdzenia bezwzględnej nieważności umowy ab initio i ipso iure jest powstanie obowiązku stron do zwrotu wzajemnych świadczeń jako nienależnych. Świadczenia spełnione tytułem spłaty kredytu nie mogą być przy tym zaliczone na poczet roszczenia pozwanego banku o zwrot swojego świadczenia wbrew woli powodów i przy braku skutecznego zarzutu potrącenia ze strony pozwanego. Sąd Okręgowy przychylił się ku teorii dwóch kondykcji, zakładającej odrębność i samodzielność wzajemnych roszczeń stron nieważnej umowy o zwrot spełnionych świadczeń.

Powodowie domagali się od pozwanego zapłaty na swoją rzecz kwoty 31 730,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od następujących kwot: od kwoty 20 730,53 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i od kwoty 11 000 zł od dnia złożenia pisma powodów z dnia 27 października 2016 roku do dnia zapłaty. Przedstawione dowody z dokumentów: zaświadczenia wystawione przez pozwanego (k.211, 607, 677, 823) potwierdzenia wpłat (k.609-611) potwierdzają, że powodowie dokonywali regularnie spłaty rat kredytu w PLN. W okresie od 2 lutego 2009 roku do 27 stycznia 2020 roku uiścili na rzecz pozwanego łącznie kwotę 216 868,53 zł co stanowi równowartość 59 988,74 CHF po przeliczeniu wg kursu sprzedaży stosowanego przez pozwanego. Kwota ta stanowi świadczenie nienależne podlegające zwrotowi przez pozwanego bank na rzecz powodów. Z uwagi na to, iż powodowie domagali się jednak kwoty niższej tj. 31 730,53 zł Sąd Okręgowy mając na uwadze normę art. 321 kpc zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 31 730,53 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego roszczenie powodów nie mogło zostać uwzględnione jako żądanie określone w sposób solidarny. Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, iż powodowie są wierzycielami solidarnymi w zakresie roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia. Nie wynika to z przepisu prawa ani z umowy. Mając na uwadze, że powodowie są związani węzłem małżeńskim i łączy ich wspólność ustawowa kwota opisana w pkt II wyroku została zasądzona na ich rzecz łącznie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zaistniały również przesłanki wymienione w art. 409 k.c. Zgodnie z tym przepisem obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Nie sposób postawić znaku równości między zużyciem czy utratą wzbogacenia w rozumieniu powyższego przepisu, a obowiązkiem zwrotu wzajemnego świadczenia przez powodów na rzecz pozwanej spełnionego

w wykonaniu nieważnej umowy. Przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia w świetle art. 409 k.c., powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego. W okolicznościach niniejszej sprawy brak było jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskał korzyść z tytułu zużycia lub utraty w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Nieskuteczne byłoby również powołanie się przez pozwanego na art. 411 pkt 1 k.c. Z przepisów tego wprost wynika, że brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. Przed złożeniem pozwu powodowie nie wzywali pozwanego do zapłaty żądanej kwoty, a zatem jako wezwanie należało potraktować sam pozw. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że początkowo powodowie domagali się mniejszej kwoty, tj. 20 730,53 zł, a odpis pozwu został pozwanemu doręczony w dniu 11 września 2015 r. Z tego względu odsetki od powyższej kwoty zostały zasądzone od dnia następnego tj. od 12 września 2015 r. Żądanie zapłaty dodatkowej kwoty 11 000 zł powodowie zgłosili po raz pierwszy w piśmie z 27 października 2016 r., które pozwany otrzymał w dniu 5 grudnia 2016 r. Z tego względu Sąd Okręgowy uznał, że pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem tego świadczenia od dnia 6 grudnia 2016 r. i od tej daty zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie (pkt II wyroku).

W pkt IV wyroku Sąd Okręgowy oddalił powództwo co do odsetek w zakresie przekraczającym odsetki zasądzone w pkt II wyroku. Jako bezzasadne oddaleniu podlegało również roszczenie o uznanie za bezskuteczne w stosunku do powodów § 11 ust. 1 lit. c) i d) umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) z 7 stycznia 2009 r.. Wobec uwzględnienia roszczenia dalej idącego, tj. ustalenia nieważności umowy kredytu w całości, roszczenie o uznanie za bezskuteczne poszczególnych postanowień umownych stało się bezprzedmiotowe.

Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i § 4 k.p.c. umorzył postępowanie w zakresie, w którym strona powodowa cofnęła pozew (pkt III wyroku). Zgodnie z art. 203 § 1 i § 2 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. W przedmiotowej sprawie pismem z dnia 28 maja 2015 roku (k.98) powodowie cofnęli powództwo w zakresie pkt 5 pozwu. Przedmiotowe pismo zostało złożone jeszcze przed wyznaczeniem rozprawy. Czynność dyspozytywna powodów nie była sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego ani nie zmierzała do obejścia prawa dlatego też postępowanie w tej części podlegało umorzeniu.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w pkt V wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. Powodowie ulegli tylko co do nieznacznej części swego żądania, dlatego też Sąd Okręgowy włożył na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich poniesionych przez powodów kosztów. Na kwotę zasądzonych kosztów składało się: wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 17 712 zł ustalone w oparciu o treść § 2, § 3, § 6 pkt 7 i § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Wynagrodzenie za postępowanie przed Sądem I instancji ustalono w podwójnej stawce powiększonej o podatek VAT (14 400 zł + VAT), natomiast wynagrodzenie za postępowanie zażaleniowe przed Sądem Apelacyjnym w stawce minimalnej powiększonej o podatek VAT (3600 zł + VAT). Mając na uwadze długość trwania postępowania, nakład pracy pełnomocnika powodów, obszerność prezentowanego stanowiska Sąd Okręgowy uznał za uzasadniony częściowo wniosek o przyznaniu wielokrotnej stawki wynagrodzenia, przy czym za adekwatną do nakładu pracy Sąd Okręgowy uznał stawkę podwójną, a nie jak wnioskowali powodowie potrójną.

W pkt VI wyroku Sąd Okręgowy orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na koszty te składa się opłata od pozwu 12 500 zł (ustalona na podstawie art. 13 ust. 1 w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia pozwu) i wydatki na opinię biegłego w łącznej kwocie 6 160,07 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany Bank, zaskarżając go w części, tj. w pkt I, II, V i VI. Zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w konsekwencji przyjęcie, że:

a) pozwana w sposób nienależyty poinformowała powodów o ryzyku walutowym, choć z zeznań świadka S. B. (e-protokół z dnia 18.03.2016 r. 00:08:23-01:10:46) wynika, iż świadek informowała powodów o ryzyku walutowym, przeprowadzała stosowne symulacje i przekazywała odpowiednie dokumenty, a w „Informacji o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców hipotecznych” omówione zostało szczegółowo i prostym językiem ryzyko związane z zawarciem umowy powiązanej z walutą obcą,

b) Bank nie byłby w stanie określić rzeczywistej wartości raty kredytu podlegającej spłacie w PLN bez odwołania się do klauzuli indeksacyjnej, co w konsekwencji czyni Umowę niewykonalną, choć w opinii biegłego z dnia 31.05.2017 r. biegły wyliczył raty kredytu przy pominięciu tej klauzuli, co jednoznacznie dowodzi możliwości wykonywania Umowy pozbawionej elementu indeksacji do CHF;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 385[1] § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia § 2 ust. 1 i § 3 ust. 2 oraz § 5 ust. 5 Umowy są postanowieniami kształtującymi prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając przy tym jego interesy,

b) art. 65 ust. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 pr. bankowego w zw. z § 3 ust. 2 i § 5 ust. 5 Umowy przez dokonanie błędnej wykładni postanowień Umowy w zakresie indeksacji i uznanie, że określają one główny przedmiot Umowy,

c) art. 385[1] § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 prawa bankowego i art. 58 § 1 k.c. w wyniku czego Sąd Okręgowy ustalił, że umowa kredytu łącząca strony jest nieważna ze względu na abuzywny charakter postanowień dotyczących klauzuli indeksacyjnej,

d) art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ustalenie, że Umowa jest nieważna, choć nie zachodzą ku temu przesłanki.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

W postępowaniu cywilnym obowiązuje model apelacji pełnej. Postępowanie apelacyjne ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji - tak wyrok SN z 10.03.2016 r., III CSK 183/15. Sąd drugiej instancji powinien z urzędu, niezależnie od zarzutów apelacji naprawić wszystkie zauważone naruszenia prawa materialnego przez sąd pierwszoinstancyjny, o ile mieszczą się one w granicach zaskarżenia (wyrok SN z 29.07.2020 r., I NSK 8/19). Z kolei uchybienia procesowe sąd apelacyjny może wziąć pod uwagę tylko na podniesiony w apelacji zarzut; bez zarzutu naruszeń takich rozważać nie można, choćby w ocenie sadu II instancji miały one wpływ na wynik sprawy (wyrok SA w Katowicach z 11.03.2016 r., I ACa 1062/15; wyrok SA w Łodzi, III AUa 944/18). Wyjątkiem od tej ostatniej zasady jest nieważność postępowania, którą sąd odwoławczy w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę z urzędu, do czego jednak w niniejszej sprawie nie było podstaw.

Zarzuty w odniesieniu do prawa materialnego mogą być właściwie ocenione i rozważone tylko na tle ustalonego stanu faktycznego. Nie można dowodzić błędu w subsumpcji przez kwestionowanie prawidłowości dokonanych przez sąd

ustaleń faktycznych. Skuteczne zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (tak: wyrok SN z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997/9/128, czy wyrok SN z dnia 24 czerwca 2020 r., IV CSK 607/18).

Dlatego też analizę apelacji opartych zarówno na zarzutach zmierzających do podważenia ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego, jak i jego oceny prawnej, należy rozpocząć od tej pierwszej grupy zarzutów. Do zachowania takiej kolejności Sąd Apelacyjny dążył w niniejszym uzasadnieniu, choć z uwagi na wzajemne przenikanie się zagadnień procesowych i materialnoprawnych nie zawsze było to celowe.

W zarzucie 1 skarżący argumentował, że Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego w równym stopniu dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. np. wyrok SA w Warszawie z 30.03.2021 r., V ACa 73/21; wyrok SA w Lublinie z 10.02.2021 r., III AUa 635/20,; wyrok SA w Szczecinie z 29.10.2020 r., I AGa 91/19). Ograniczona jest możliwość ingerencji w ustalenia poczynione na podstawie dowodów osobowych. Ewentualna zmiana takich ustaleń może być dokonana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego z zeznań świadków i przesłuchania stron oraz oczywistej błędności oceny tego materiału (por. wyrok SA w Szczecinie z 28.10.2020 roku, I ACa 153/20).

Bezpodstawne jest wywodzenie przez powoda, że z zeznań świadka S. B. wynika, jakoby informowała ona powodów o ryzyku walutowym, przeprowadzała stosowne symulacje i przekazywała kredytobiorcom odpowiednie dokumenty. Słusznie Sąd Okręgowy odnotował, że świadek nie pamiętała szczegółów odnośnie zawierania umowy kredytu z powodami. Nawet po okazaniu umowy świadek nie mogła sobie przypomnieć między innymi, czy były prowadzone symulacje 2-krotnego wzrostu kursu CHF, dlaczego powodowie zawarli umowę o kredyt we frankach oraz ile czasu trwały rozmowy z nimi. Nie jest to notabene nic zaskakującego. Pomiędzy podpisaniem umowy (7 stycznia 2009 roku) a złożeniem przez S. B. zeznań minęło ponad 7 lat, a świadek podczas pracy w pozwanym Banku (od lipca 2006 roku do maja/czerwca 2009 roku) podpisała bardzo dużo umów kredytowych (kilkanaście miesięcznie).

Co się zaś tyczy broszury zatytułowanej „Informacja o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytów hipotecznych” (k. 189-190v), to skarżący nie podważył ustalenia Sądu Okręgowego, że nie można przyjąć, że powodowie rzeczywiście tę broszurę otrzymali. Słusznie też Sąd Okręgowy wskazał, że w omawianej broszurze nie zamieszczono żadnych symulacji modelowych obrazujących wpływ zmian oprocentowania kredytu i kursu waluty na wysokość miesięcznych rat kredytu. Trudno nie zgodzić się z argumentacją apelacji (s. 7, k. 896v), że przyszłego kursu waluty nie są w stanie przewidzieć eksperci. Sąd Apelacyjny podziela jednak i przyjmuje za własną ocenę Sądu Okręgowego, zgodnie z którą w takim stanie rzeczy powodowie, jako kredytobiorcy, powinni byli otrzymać informację o nieograniczonym charakterze ryzyka walutowego, z naciskiem na słowo „nieograniczone”, oraz symulację przykładowych wysokości raty kredytu i całego zobowiązania do spłaty w zależności od procentowego wzrostu kursu CHF. Przedstawiona przez pozwanego informacja jest zbyt mało precyzyjna, by stanowić należyłą realizację obowiązku informacyjnego banku wobec kredytobiorcy-konsumenta. Tożsame uwagi dotyczą oświadczeń z dnia 10 grudnia 2008 roku i 7 stycznia 2009 roku (k. 192-193). Nie spełnia kryterium rzetelności poprzestanie na odebraniu pisemnego oświadczenia o tym, że kredytobiorca świadomy jest ryzyka kursowego (por. wyrok SA w Szczecinie z 24.06.2021 r., I ACa 35/21).

Skarżący wywodził też, że bank byłby w stanie określić wysokość podlegającej spłacie raty kredytu w PLN także bez odwołania się do klauzuli indeksacyjnej. Zdaniem skarżącego dowodzi tego fakt, że takich właśnie obliczeń dokonał

biegły w opinii z dnia 31 maja 2017 roku. Odnosząc się do tego należy stwierdzić, że ta ocena Sądu Okręgowego wykracza całkowicie poza ustalenia faktyczne, zwalczane za pomocą zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i należy do materialnoprawnej sfery rozstrzygnięcia, a dokładniej zastosowania art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Samo to nie przekreśla skuteczności postawienia omawianego zarzutu. Ponieważ jednak był on ostatnim z zarzutów skierowanych przeciwko ustaleniom faktycznym Sądu Okręgowego, można podsumować, że skarżący nie wykazał błędów w rozumowaniu Sądu I instancji. Zamiast tego, ograniczył się do przedstawienia własnej, alternatywnej wersji oceny dowodów, co nie może doprowadzić do podważenia ustalonego stanu faktycznego. Sąd Apelacyjny dokonał analizy zakwestionowanych ustaleń faktycznych i w jej wyniku stwierdził, że Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe. Poczynione ustalenia faktyczne, zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego zgodnie z art. 387 § 2[1] pkt 1 k.p.c. czyni niniejszym częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania. Wobec powyższego można przejść do analizy zarzutów dotyczących obrazu prawa materialnego, nie zapominając, że ich ocena może się odbywać jedynie w ramach ustalonego, niepodważalnego już stanu faktycznego.

O niedozwolonych postanowieniach umownych stanowi art. 385[1] k.c. Brzmienie tej regulacji pozostaje niezmiennie od dnia 1 lipca 2000 roku, co eliminuje problem regulacji intertemporalnych. Zgodnie z art. 385[1] § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Stosownie do art. 385[1] § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, w świetle art. 385[1] § 4 k.c. spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Obecny kształt omawianego przepisu został mu nadany ustawą z dnia 2 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. z 2000 roku, nr 22, poz. 271 z późn. zm.). Ustawa ta wdrożyła między innymi dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. W art. 3 ust. 1 dyrektywa ta stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W świetle art. 3 ust. 2 dyrektywy, warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek, były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania powołanego przepisu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim. Zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy, nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy). „Ścisły związek art. 385[1]–385[3] k.c. z przepisami dyrektywy 93/13/EWG wiąże się z koniecznością uwzględnienia przy wykładni i stosowaniu tych przepisów prawa UE (zwłaszcza art. 3, 4 i 6 dyrektywy 93/13/EWG oraz załączników do niej) oraz dotyczącego go znacznego dorobku orzeczniczego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zob. wyrok SN z dnia

3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5, s. 12)” – tak R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, art. 385(1), art. 385(2), art. 385(3).

Analiza art. 385[1] § 1 k.c. prowadzi do konstatacji, że aby dane postanowienie mogło zostać uznane za niedozwolone (niewiążące konsumenta), muszą zostać spełnione 3 warunki:

1. muszą wystąpić obie przesłanki pozytywne z art. 385[1] § 1 zdanie pierwsze k.c.: naruszenie dobrych obyczajów i rażące naruszenie interesów konsumenta (por. wyrok SA w Warszawie z 3.02.2016 r., VI ACa 12/15),
2. nie może wystąpić przesłanka negatywna z art. 385[1] § 1 zdanie pierwsze k.c.: indywidualne uzgodnienie postanowienia z konsumentem,
3. nie mogą wystąpić obie przesłanki negatywne z art. 385[1] § 1 zdanie drugie k.c.: określenie przez badane postanowienie głównych świadczeń stron oraz jednoznaczność badanego postanowienia; wystąpienie tylko jednej z tych przesłanek negatywnych nie jest przeszkodą do stwierdzenia abuzywności postanowienia.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy należało dość do wniosku, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił klauzulę indeksacyjną jako niedozwolone postanowienie umowne.

Po pierwsze, niewątpliwie doszło do naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Z dobrymi obyczajami kłóci się zatem takie postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron. Chodzi więc o postępowanie, które potocznie jest rozumiane jako nieuczciwe, nierzetelne, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Sformułowanie "interesy" konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej. Należy tu uwzględnić także takie aspekty, jak niewygodę organizacyjną, stratę czasu, czy nierzetelne traktowanie (zob. powołany już wyżej wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 3.02.2016 r., VI ACa 12/15). Przyznanie sobie przez pozwaną bank jednostronnego uprawnienia do określenia wiążącego kursu walut oznaczało ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron, przy wykorzystaniu niewiedzy i naiwności konsumenta. Nie ma przy tym wątpliwości, że godziło ono w interesy kredytobiorcy. Mowa tu nie tylko o oczywistym naruszeniu interesów ekonomicznych, ale także o nierzetelnym traktowaniu konsumenta poprzez wykreowanie niepewności co do dokładnych zasad rozliczeń między stronami. Nie może zasługiwać na aprobatę pogląd uznający dopuszczalność przyznania wyłącznie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości zmiany warunków umowy (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r., sygn. IV CSK 597/13).

Tak zwane klauzule spreadowe były przedmiotem wielokrotnej analizy w judykaturze. W świetle kolejnych wypowiedzi Sądu Najwyższego odwołujących się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przyjąć można że ugruntowana jest ocena jako abuzywnych klauzul waloryzacyjnych odwołujących się do kursu waluty ustalanego przez kredytujący bank bez wskazania w umowie szczegółowych zasad jego ustalania. Postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego), odsyłając do tabel ustalanych jednostronnie przez bank (przedsiębiorcę), traktowane być powinny jako kształtujące sytuację konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające jego interesy. Jako takie klauzule zatem muszą być uznane za niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385[1] k.c. (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Bez znaczenia pozostaje, czy pozwany działał zgodnie z rekomendacjami KNF, co podnosił na s. 6 apelacji (k. 896). O rekomendacjach tych stanowił art. 137 pkt 5 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy (obecnie art. 137 ust. 1 pkt 5). Charakter prawny aktów organu nadzoru bankowego jest źródłem wątpliwości tak w piśmiennictwie, jak i judykaturze – tak A. Kawulski [w:] Prawo bankowe. Komentarz, Warszawa 2013, teza

7 do art. 137. Nie znalazły się one jednak wśród źródeł prawa wymienionych w art. 87 ust. 1 Konstytucji RP. W ocenie Sądu Apelacyjnego fakt zastosowania się przez bank do rekomendacji KNF nie sanuje niedozwolonego charakteru spornych postanowień umowy. Nic nie stało na przeszkodzie, by pozwany zastosował na korzyść powodów bardziej rygorystyczne kryteria niż te przewidziane przez Komisję. Nie ulega wątpliwości, że regulacje będącego aktem prawa powszechnie obowiązującego Kodeksu cywilnego mają pierwszeństwo przed rekomendacjami organów nadzoru finansowego. Nie ma też niczego nieprawidłowego w wywodzeniu z zasad ogólnych (art. 385[1] § 1, art. 58 § 2 k.c.) konkretnych i daleko idących obowiązków po stronie pozwanego (s. 7 apelacji, k. 896v). Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, że konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych, gdyż przedsiębiorca, który z przyczyn faktycznych lub prawnych może jednostronnie określić treść klauzuli wiążącej konsumenta, powinien zachować się lojalnie i uwzględnić jego uzasadnione interesy, kompensując w ten sposób brak rzeczywistego wpływu konsumenta na jej treść; jeżeli tego nie czyni, działa niełojalnie, a więc sprzecznie z dobrymi obyczajami (zob. wyrok SA w Łodzi z 13.01.2021 r., I ACa 973/20). Bank jako silniejsza strona umowy kredytu, pod względem organizacyjno-technicznym zdecydowanie lepiej przygotowana do jej zawarcia niż kredytobiorca-konsument, oraz autor jej projektu powinien być liczyć się z konsekwencjami nadużycia pozycji dominującej.

Po drugie, pozwany Bank nie sprostął ciężącemu nań z mocy art. 385[1] § 4 k.c. ciężarowi dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie. Okoliczności sprawy, ocenione w świetle wskazań doświadczenia życiowego, nie pozostawiają wątpliwości, że sporna umowa kredytu była typową umową adhezyjną. Wybór powodów ograniczał się do zaakceptowania warunków narzuconych przez pozwanego bądź do rezygnacji z zawarcia umowy.

Po trzecie wreszcie, wystąpiła tylko jedna z przesłanek z art. 385[1] § 1 zdanie drugie k.c. Sąd Apelacyjny w Szczecinie przychylił się wprawdzie do poglądu, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany walut określają główny przedmiot umowy kredytu, bowiem bez tych postanowień kredytobiorca nie mógłby spełnić świadczenia głównego, skoro nie znałby jego wysokości (por. wyrok SA w Gdańsku z 4.11.2020 r., V ACa 300/20, a także w wyrokach SA w Warszawie z 25.11.2020 r., VI ACa 779/19 oraz z 18.02.2020 r., I ACa 565/18), jednakże klauzula spreadowa w kształcie ustalonym w niniejszej sprawie musi być uznana za abuzywną bez względu na to, czy przyjąć dotyczące tej kwestii postanowienie za nieokreślające, czy też określające główne świadczenia stron umowy. Nie została ona sformułowana w sposób jednoznaczny.

Umowa nie określa dokładnie zasad ustalania przez bank wiążącego kursu CHF/PLN. Art. 5 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (zob. powołany już wyrok TSUE z 18.11.2021 r., C-212/20, M.P. I B.P. przeciwko „A.” prowadzący działalność za pośrednictwem „A.”) S.A.

Ustalenie, że sporne postanowienia umowy mają charakter niedozwolony, implikowało konieczność rozstrzygnięcia o skutkach takiego stanu rzeczy. Zarzut pozwanego, że w niniejszej sprawie nie było podstaw do stwierdzenia nieważności umowy w całości, okazał się bezzasadny. Art. 385[1] § 2 k.c. przewiduje wprawdzie, że jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta jako niedozwolone, strony są związane umową w pozostałym zakresie, a art. 58 § 3 k.c. stanowi, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana, jednakże jak już wyżej wskazano, przy wykładni i stosowaniu art. 385[1]–385[3] k.c. należy uwzględnić prawo Unii Europejskiej, w szczególności art. 3, 4 i 6 dyrektywy 93/13/EWG, oraz dorobek orzecznicy Trybunału Sprawiedliwości UE. Jak wynika z pkt 1 sentencji wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18 wydanego w sprawie Kamila i Justyny Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu

nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Jak wynika z uzasadnienia wyroku SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy "nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia", co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). W uzasadnieniu wcześniejszego wyroku z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, Sąd Najwyższy również wskazał że choć w dotychczasowym orzecznictwie tego Sądu dopuszczano się uzupełnianie niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., to obecnie dominuje zasługujący na podzielenie pogląd, że art. 385[1] § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego.

Reasumując, wykładnia zgodna z dokonywaną przez TSUE interpretacją prawa unijnego powoduje, że umowa zawierająca klauzulę abuzywną – w kształcie takim, z jakim mamy do czynienia w niniejszej sprawie – będzie uznana za nieważną w całości, chyba że konsument (powód) oświadczy wyraźnie (po uświadomieniu skutków każdego z wariantów rozstrzygnięcia), że wyraża wolę utrzymania umowy w mocy. Oświadczenie konsumenta ma walor konwalidujący czynność prawną, a jego brak nakazuje zastosować do umowy kredytu art. 58 § 1 k.c. (zob. wyrok SA w Szczecinie z 27.05.2021 r., I ACa 33/21). Zastosowanie abuzywnej klauzuli dotyczącej ustalania wysokości świadczenia kredytodawcy i kredytobiorcy w PLN zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowi samoistną i wystarczającą przesłankę nieważności umowy w kontekście jurydycznym stworzonym przez normy prawa materialnego interpretowane zgodnie z normami prawa europejskiego tworzącymi system ochrony konsumenta (por. wyroki SA w Szczecinie: z 11 lutego 2021 r., I ACa 646/20; z 29.07.2021 r., I ACa 274/21).

Wobec powyższego, to przede wszystkim od świadomego wyboru konsumenta zależy kierunek rozstrzygnięcia sprawy. Co znamienne, nie w każdej sprawie pouczenie kredytobiorcy o skutkach stwierdzenia nieważności umowy bądź wyeliminowania z niej spornych postanowień będzie konieczne (zob. wyrok SA w Szczecinie z 24.06.2021 r., I ACa 35/21). W niniejszej sprawie powodowie, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, już w pozwie wyartykułowali żądanie stwierdzenia nieważności umowy, które wskutek modyfikacji zawartej w piśmie z dnia 27 października 2016 roku (k. 428-442) stało się żądaniem głównym. Również treść odpowiedzi na apelację dowodzi, że powodowie zgadzają się z rozstrzygnięciem Sądu I instancji. Wreszcie, nie jest tak, że Sąd Okręgowy ograniczył się do bezkrytycznego przyjęcia woli konsumenta, lecz prawidłowo (obiektywnie) zastosował kryteria ustanowione na mocy prawa krajowego. W świetle art. 353[1] k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego stosownie do art. 58 § 2 k.c. jest nieważna. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Sporną umowę należy uznać za nieważną już na gruncie art. 353[1] w zw. z art. 58 § 2 kc, niezależnie od przepisów o klauzulach niedozwolonych. Zamieszczenie w umowie przez stronę ekonomicznie silniejszą (kredytodawcę) klauzuli, na mocy której jest on upoważniony do jednostronnego określenia kursu waluty, która została określona jako właściwa dla oznaczenia wysokości rat kredytu, rażąco przekracza granice swobody umów z art. 353[1] k.c. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzule a limine powinna zostać uznana za nieważną z powodu jej sprzeczności z normą zawartą w powołanym przepisie ze skutkiem ex tunc, czyli od daty jej zawarcia (tak przytoczone już wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23.10.2019 r., V ACa 567/18 oraz z 12.02.2020 r., V ACa 297/19). Z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność umowa nie zostałaby dokonana, dlatego też jest ona nieważna w całości.

Niczego nie zmieniają tu tezy wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z 29.04.2021 r., C-19/20, I.W. I R.W. przeciwko Bank BPH S.A., na który skarżący powołał się na s. 2 apelacji (k. 894). W pkt 85 tego wyroku Trybunał Sprawiedliwości wyraźnie wskazał, że jeżeli sąd krajowy uzna, iż zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu (zob. wyrok z dnia 3 października 2019 r., Dziubak, C-260/18, EU:C:2019:819, pkt 43). Również w uzasadnieniu uchwały z 15.09.2020 r., III CZP 87/19, OSNC 2021, nr 2, poz. 11 Sąd Najwyższy wskazał że nie ma wątpliwości, iż jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, iż na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Domagając się utrzymania umowy w mocy, pozwany bank nie wziął pod uwagę, że to ustalenie nieważności umowy jest zasadą, od której można odstąpić jedynie na wyraźne żądanie konsumenta, a i to pod warunkiem, że ów konsument jest w pełni poinformowany o skutkach uwzględnienia jego stanowiska, które ponadto musi być zgodne z jego interesem. Wreszcie, w pełni zasadnie Sąd Okręgowy zauważył, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu. Nietrafnie skarżący wywodził na s. 3 apelacji (k. 894v), że skoro walutą zobowiązania w przypadku kredytu indeksowanego jest złoty, to nie ma przeszkód do wyeliminowania klauzuli indeksacyjnej zamiast stwierdzenia nieważności umowy. Rzeczywiście, w kredycie indeksowanym – gdzie kwota kredytu jest podana i wypłacana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, przy czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej (tak § 2 ust. 1, § 3 ust. 2 i § 5 ust. 4 spornej umowy) – żądanie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy w zakresie spełnienia świadczenia (czyli wypłaty kwoty kredytu) dotyczy wyłącznie waluty krajowej (tak wyroki SN z 30.09.2020 r., I CSK 556/18 oraz z 7.11.2019 r., IV CSK 13/19). Umowa kredytu waloryzowanego (indeksowanego bądź denominowanego) do waluty obcej jest jednak specyficznym rodzajem umowy kredytu. Zmiana kredytu waloryzowanego kursem CHF, na klasyczny kredyt złotowy, jest na tyle daleko idącą ingerencją w istotę węzła obligacyjnego, że nie można jej wykonać bez wyraźnej zgody kredytobiorcy - konsumenta, dla którego interesów takie rozstrzygnięcie byłoby z jakichkolwiek względów korzystne.

Sąd Apelacyjny, wbrew wywodom ze s. 5 apelacji (k. 895v), nie doszukał się w zastosowanej sankcji nieważności naruszenia zasady proporcjonalności. Nie jest tak, że stwierdzenie nieważności umowy oznacza w praktyce sfinansowanie powodowi nieruchomości przez pozwany bank. Ustalenie nieważności oznacza że obie strony, nie tylko pozwany, mają obowiązek zwrócić sobie wzajemnie otrzymane świadczenia. Z kolei zwrot przez powodów wyłącznie kapitału kredytu, bez odsetek, nie jest dla pozwanego sankcją nieproporcjonalną, biorąc pod uwagę rozmiar negatywnych następstw, na które naraziło powodów nielojalne działanie banku.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w także do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.). Świadczenie jest nienależne między innymi wtedy, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c. in fine). Skonstruowane w oparciu o powyższe przepisy roszczenie powoda Sąd Okręgowy słusznie uznał za zasługujące na uwzględnienie. Art. 411 pkt 1 k.c. jednoznacznie przewiduje, że nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający je wiedział, że nie był do niego zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w własnie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tak uchwała SN z 16.02.2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40). Przyjęcie poglądu przeciwnego oznaczałoby akceptację teorii salda, która – jak wskazano w uzasadnieniu powołanej uchwały – nawet w ograniczonym zakresie swego zastosowania nie znalazła dotychczas w doktrynie polskiej aprobaty. Sąd Apelacyjny nie doszukał się żadnej

podstawy, która czyniłaby świadczenia spełnione przez powoda na rzecz banku należnymi. W konsekwencji, nie było wątpliwości, że po stronie pozwanego zaktualizował się obowiązek zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia.

Reasumując, u podstaw wydania zaskarżonego wyroku nie leża obraza jakichkolwiek przepisów prawa materialnego. Sąd Apelacyjny stosownie do art. 387 § 2[1] pkt 2 k.p.c. przyjął za własne oceny prawne Sądu Okręgowego, podobnie jak to miało miejsce na gruncie stanu faktycznego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Pozwany jako przegrywający postępowanie apelacyjne w całości powinien zwrócić powodowi poniesione przez nich koszty tego postępowania, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym, ustalone na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych na poziomie 75% stawki minimalnej, tj. w kwocie 8 100 zł.

Zgodnie z art. 15zszs[1] pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w brzmieniu od dnia 3 lipca 2021 roku, w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów k.p.c. w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy. Przepis ten, stosownie do art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 28 maja 2021 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, stosuje się również do postępowań wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia tej ustawy w życie. Prezes Sądu Apelacyjnego w Szczecinie w dniu 3 września 2021 roku zarządził rozpoznanie niniejszej sprawy w składzie 3 sędziów (k. 915).

W świetle powyższego orzeczono jak w sentencji.

Tomasz Sobieraj	Leon Miroszewski	Krzysztof Górski
-----------------	------------------	------------------